

KONIEC Z "BEZIMIENNYMI POLICJANTAMI". KGP CHCE IDENTYFIKATORÓW W PODODDZIAŁACH ZWARTYCH

Komenda Główna Policji prowadzi prace nad rozwiązaniami pozwalającymi na identyfikację funkcjonariusza w pododdziale zwartym, tak by nie ujawniać jednak jego danych osobowych. Zmiany w tym zakresie pozytywnie oceniają policjanci związkowcy. Jak podkreśla ich przewodniczący, Rafał Jankowski, "pozwole to uniknąć zarzutów, że policjanci są bezimienni".

O trwających pracach nad rozwiązaniem, które pozwoli na identyfikację funkcjonariusza w pododdziale zwartym, informował niedawno w rozmowie z InfoSecurity24.pl gen. insp. Jarosław Szymczyk, komendant główny policji. Prace, które trwają w Komendzie Głównej Policji, są efektem pierwszych ustaleń i wniosków Biura Kontroli KGP, które przyjrzało się budzącym wątpliwości interwencjom mundurowych, do których doszło w ostatnich miesiącach. Szef formacji jeszcze na początku grudnia 2020 roku, podczas spotkania sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych zapewnił, że jest gotowy tłumaczyć zachowania swoich ludzi. Deklarował również "bardzo obiektywne wyjaśnienie każdej z budzących wątpliwości sytuacji, (...) bo każdy polski policjant podlega odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej". Jak dodał, każdy przypadek udowodnionej winy zostanie rozliczony. W rozmowie w redakcją przyznał jednak, że w incydentalnych przypadkach pojawiły się problemy z ustaleniem danych mundurowych, a do takich sytuacji nie powinno dochodzić.

Na razie nie wiadomo wprowadzenie jakiej opcji zakłada formacja, ani też jakie wchodzi w grę. Komenda nie chciała tego zdradzić. Jak dowiedział się InfoSecurity24.pl, chodzi o rozwiązanie, które umożliwiłoby jednoznaczny identyfikację policjanta bez ujawniania jego danych osobowych. Sam szef policji podkreślał, że jest wiele innych możliwości zastosowania wyróżników identyfikujących funkcjonariusza, "tak aby zdjąć tę zasłonę anonimowości". Szczegółów na razie jednak nie poznamy, a to ze względu na stopień zaawansowania prac. Gen. insp. Szymczyk zaznaczał jednak, że takie rozwiązanie przedstawić chce kierownictwu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji "w najbliższym czasie".

Na wynik prac prowadzonych w KGP czekają policjanci związkowcy. Jak ocenia Rafał Jankowski, szef NSZZ Policjantów, funkcjonariusze oddziałów prewencji mogliby mieć np. na wzór niemieckiej policji numer, który identyfikowałby konkretnego policjanta, a dane personalne byłyby możliwe do ustalenia wtedy, kiedy mielibyśmy do czynienia z jakimiś wątpliwościami dotyczącymi działania mundurowego. Związkowcy nie uczestniczą w pracach, które prowadzi Komenda Główna Policji, a czekają na projekt, który dostaną do zaopiniowania. Jankowski podkreśla jednak, że jeśli nie zamierzają one do umieszczania na mundurach policjantów w pododdziale zwartym imienników, to NSZZP jest "jak najbardziej za". "Pozwole to uniknąć zarzutów, że policjanci są bezimienni, że nie wiadomo kto przeprowadza interwencję. Chodzi o to, żeby każdy funkcjonariusz był w każdej chwili do zidentyfikowania, jeżeli ktoś ma wątpliwości czy interwencja została przeprowadzona zgodnie z

prawem" - podkreślił w rozmowie z InfoSecurity24.pl.

Czytaj też: [Policja wybiera skrycie opancerzone BMW X5](#)

Zgodnie z przepisami, funkcjonariusze policji obecni na demonstracjach (występujący w pododdziale zwartym) nie posiadają znaków identyfikacji imiennej i indywidualnej. Ale dyskusja nad zmianą tego stanu rzeczy trwa od paru miesięcy, a rozgorzała po wydarzeniach z 11 listopada 2020 roku i późniejszych, związanych z protestami po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który w październiku 2020 roku orzekł, że przepis tzw. ustawy antyaborcyjnej z 1993 r. zezwalający na aborcję w przypadku ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu jest niezgodny z konstytucją. W tym czasie padało sporo oskarżeń pod adresem policjantów o nieadekwatne używanie siły oraz niepotrzebne zatrzymania. Sprawą zajął się m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich, który w grudniu 2020 roku zwrócił się do szefa resortu spraw wewnętrznych i administracji o zmianę przepisów w kwestii umieszczania znaków identyfikacyjnych na mundurach policjantów działających w pododdziałach zwartych. W ocenie RPO obecne przepisy "sprzyjają anonimowości policjantów i kulturze bezkarności oraz mogą utrudnić identyfikację tych z nich, którzy przekraczają swoje uprawnienia i dopuszczają się przemocy". Zdaniem Bodnara funkcjonariusze pododdziałów zwartych powinni mieć dobrze widoczne indywidualne znaki identyfikacyjne, np. indywidualny numer służbowy znajdujący się w widocznym miejscu, np. na mundurze czy hełmie. Miałyby to umożliwić ustalenie tożsamości funkcjonariusza przez odpowiednie organy. Sprawę komentował wtedy co prawda wiceszef resortu spraw wewnętrznych i administracji Maciej Wąsik, ale odniósł się on jedynie do pomysłu umieszczenia na mundurach czy sprzęcie imienników funkcjonariuszy, podkreślając, że jest on fatalnym i doprowadza do hejtu na policjantach.

Wcześniej temat omawiano również w Sejmie, gdyż projekt w tej sprawie przygotował klub Lewicy. Nowelę ustawy o policji w tej sprawie negatywnie zaopiniowała jednak Sejmowa Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych. Poselski pomysł nie spodobał się też związkowcom z NSZZ Policjantów.

JEDNOSTKA WOJSKOWA KOMANDOSOW
JEDNOSTKA WOJSKOWA AGAT
JEDNOSTKA WOJSKOWA GROM
JEDNOSTKA WOJSKOWA FORMOZA
ESKADRA DZIAŁAŃ SPECJALNYCH
JEDNOSTKA WOJSKOWA GROM
JEDNOSTKA WOJSKOWA FORMOZA
ESKADRA DZIAŁAŃ SPECJALNYCH
JEDNOSTKA WOJSKOWA NIL
JEDNOSTKA WOJSKOWA FORMOZA
ESKADRA DZIAŁAŃ SPECJALNYCH
JEDNOSTKA WOJSKOWA NIL

Marek Gryga
POLSKIE WOJSKA SPECJALNE
WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE
Defence 24
WYDAWNICTWO
BIBLIOTEKA BEZPIECZEŃSTWA
Defence 24
WYDAWNICTWO
Sklep.Defence 24

Reklama

